

Sygn. akt VIII **Pa 26/19**

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia Małgorzata Andrzejewska
Sędziowie:	Jolanta Łanowy-Klimek del. Magdalena Kimel (spr.)
Protokolant:	Ewa Gambuś

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2019r. w Gliwicach

sprawy z powództwa G. G. (1) (G.), M. S. (S.),

M. T. (T.), J. P. (1) (P.), W. K. (K.),

A. P. (P.)

przeciwko Spółce (...) Spółce Akcyjnej w B.

o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach

z dnia 12 października 2018 r. **sygn. akt** IV P 49/17

1) oddala apelację;

2) zasądza od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 1 350 zł (tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

(-) sędzia del. Magdalena Kimel (spr.) (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (-) sędzia Jolanta Łanowy-Klimek

Sygn. akt VIII Pa 26/19

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym przeciwko Spółce (...) S.A. w B., powodowie A. P., W. K., J. P. (1), M. T., M. S. oraz G. G. (1) wnieśli o zasądzenie wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, ewentualnie wynagrodzenia z tytułu pozostawiania powodów do dyspozycji pracodawcy.

Powodowie w uzasadnieniu pozwu wskazywali, że kwoty, których się domagają mają szacunkowy charakter, gdyż nie posiadali ewidencji czasu pracy i nie można było obliczyć dokładnej ilości godzin nadliczbowych, za które należny był powodom dodatek w wysokości 100%.

Po ostatecznym sprecyzowaniu w toku postępowania pozwu w piśmie procesowym z dnia 13 września 2018 roku (k. 513), po otrzymaniu opinii biegłego:

Powód G. G. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 16.078,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Powód W. K. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 16.706,17 zł wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Powód J. P. (1) domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 13.076,27 zł wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Powód M. S. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 16.360,84 zł (k.333) wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Powód M. T. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 21.201,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Powód A. P. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 14.874,51 zł wraz z ustawowymi odsetkami od comiesięcznych kwot i dat szczegółowo wskazanych w piśmie zgodnie z wyliczeniami biegłego.

Jednocześnie powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanej na ich rzecz kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowiska powodowie wskazywali, iż byli zatrudnieni u pozwanej oraz jej poprzedniczki prawnej w pełnym wymiarze czasu pracy, praca odbywała się zmianowo, a norma dobowy czasu pracy wynosiła 7,5 godziny. Wynagrodzenie powodów w okresie spornym składał się ze stawki wynagrodzenia zasadniczego oraz dodatkowych, stałych składników wynagrodzenia, a to premii regulaminowej, Karty Górnika. Wskazywali, iż każdego dnia zobowiązani byli do wcześniejszego przybycia do pracy oraz do pozostania po jej zakończeniu – po zakończeniu zmiany, w celu realizacji obowiązków służbowych, a to pobrania sprzętu, udziału w szkoleniach i instruktażach, zdania sprzętu, odzieży. Każdego dnia powodowie spędzali w pracy dodatkowo po około 120 minut, wykonując czynności służbowe na powierzchni i nie otrzymując wynagrodzenia za godziny nadliczbowe. W uzasadnieniu powodowie wskazali, iż pozwana rejestrowała czas pracy pracowników w systemie (...).

W odpowiedzi na pozew pozwana, jak i jej poprzedniczka prawna, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od każdego z powodów kosztów postępowania.

Uzasadniając swoje stanowisko pozwana zakwestionowała roszczenie powodów zarówno co do zasady, jak i wysokości. Podkreśliła, że wskazywane w pozwach dodatkowe czynności nie były realizowane przez powodów w związku ze stosunkiem pracy, a powodowie nie wykazali, by otrzymywali polecenia służbowe pracy w godzinach nadliczbowych. Pozwana podkreśliła jednocześnie, iż wcześniejsze przychodzenie do pracy i późniejsze z niej wychodzenie uwarunkowane jest predyspozycjami i zachowaniami poszczególnych pracowników. Wskazała, że czynności podane w pozwach miały służyć przygotowaniu się powodów do pracy, zatem czynności te i czas na nie przeznaczony nie mogą być wliczane do czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 12 października 2018 roku Sąd Rejonowy w Tarnowskich Górach zasądził od pozwanej na rzecz:

1. powoda G. G. (1) (G.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:
 - 1809,10 złotych (jeden tysiąc osiemset dziewięć złotych 10/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 1141,71 złotych (jeden tysiąc sto czterdzieści jeden złotych 71/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 1323,60 złotych (jeden tysiąc trzysta dwadzieścia trzy złote 60/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 977,22 złotych (dziewięćset siedemdziesiąt siedem złotych 22/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 1306,89 złotych (jeden tysiąc trzysta sześć złotych 89/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 357,94 złotych (trzysta pięćdziesiąt siedem złotych 94/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 1645,85 złotych (jeden tysiąc sześćset czterdzieści pięć złotych 85/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 630,42 złotych (sześćset trzydzieści złotych 42/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 1113,92 złotych (jeden tysiąc sto trzynaście złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 747,62 złotych (siedemset czterdzieści siedem złotych 62/100 z ustawowymi odsetkami) od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 683,87 złotych (sześćset osiemdziesiąt trzy złote 87/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
 - 688,82 złotych (sześćset osiemdziesiąt osiem złotych 82/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 1271,10 złotych (jeden tysiąc dwieście siedemdziesiąt jeden złotych 10/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 691,57 złotych (sześćset dziewięćdziesiąt jeden złotych 57/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 846,05 złotych (osiemset czterdzieści sześć złotych 05/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 788,16 złotych (siedemset osiemdziesiąt osiem złotych 16/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
 - 51,63 złotych (pięćdziesiąt jeden złotych 63/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

2. powoda W. K. (K.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:

- 1331,37 złotych (jeden tysiąc trzysta trzydzieści jeden złotych 37/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
- 957,22 złotych (dziewięćset pięćdziesiąt siedem złotych 22/100 z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1587,36 złotych (jeden tysiąc pięćset osiemdziesiąt siedem złotych 36/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1110,06 złotych (jeden tysiąc sto dziesięć złotych 06/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,
- 860,21 złotych (osiemset sześćdziesiąt złotych 21/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1020,98 złotych (jeden tysiąc dwadzieścia złotych 98/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 377,07 złotych (trzysta siedemdziesiąt siedem złotych 07/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1339,41 złotych (jeden tysiąc trzysta trzydzieści dziewięć złotych 41/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
- 952,18 złotych (dziewięćset pięćdziesiąt dwa złote 18/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1476,85 złotych (jeden tysiąc czterysta siedemdziesiąt sześć złotych 85/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1450,78 złotych (jeden tysiąc czterysta pięćdziesiąt złotych 78/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1002,65 złotych (jeden tysiąc dwa złote 65/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1805,06 złotych (jeden tysiąc osiemset pięć złotych 06/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,
- 165,95 złotych (sto sześćdziesiąt pięć złotych 95/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 359,88 złotych (trzysta pięćdziesiąt dziewięć złotych 88/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 853,30 złotych (osiemset pięćdziesiąt trzy złote 30/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- 55,87 złotych (pięćdziesiąt pięć złotych 87/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

3. powoda J. P. (1) (P.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:

- 158,23 złotych sto pięćdziesiąt osiem złotych 23/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1125,51 złotych (jeden tysiąc sto dwadzieścia pięć złotych 51/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1149,12 złotych (jeden tysiąc sto czterdzieści dziewięć złotych 12/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1182,67 złotych (jeden tysiąc sto osiemdziesiąt dwa złote 67/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,
- 756,63 złotych (siedemset pięćdziesiąt sześć złotych 63/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 547,92 złotych (pięćset czterdzieści siedem złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 887,10 złotych (osiemset osiemdziesiąt siedem złotych 10/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1041,65 złotych (jeden tysiąc czterdzieści jeden złotych 65/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
- 782,60 złotych (siedemset osiemdziesiąt dwa złote 60/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 973,12 złotych (dziewięćset siedemdziesiąt trzy złote 12/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
- 773,69 złotych (siedemset siedemdziesiąt trzy złote 69/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 468,32 złotych (czteryście sześćdziesiąt osiem złotych 32/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 732,74 złotych (siedemset trzydzieści dwa złote 74/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1047,71 złotych (jeden tysiąc czterdzieści siedem złotych 71/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 535,08 złotych (pięćset trzydzieści pięć złotych 08/100) z ustawowymi odsetkami dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 835,35 złotych (osiemset trzydzieści pięć złotych 35//100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- 78,86 złotych (siedemdziesiąt osiem złotych 86/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

4. powoda M. S. (S.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:

- 1623,79 złotych (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy złote 79/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1190,73 złotych (jeden tysiąc sto dziewięćdziesiąt złotych 73/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1528,51 złotych (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia osiem złotych 51/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1071,36 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt jeden złotych 36/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1074,27 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt cztery złote 27/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 659,72 złotych (sześćset pięćdziesiąt dziewięć złotych 72/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 857,93 złotych (osiemset pięćdziesiąt siedem złotych 93/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 431,47 złotych (czteryście trzydzieści jeden złotych 47/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1078,65 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt osiem złotych 65/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1526,80 złotych (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia sześć złotych 80/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
- 986,24 złotych (dziewięćset osiemdziesiąt sześć złotych 24/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 802,16 złotych (osiemset dwa złote 16/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1079,99 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt dziewięć złotych 99/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1048,74 złotych (jeden tysiąc czterdzieści osiem złotych 74/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 655,62 złotych (sześćset pięćdziesiąt pięć złotych 62/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 719,88 złotych (siedemset dziewięćnaście złotych 88/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- 25,01 złotych (dwadzieścia pięć złotych 01/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

5. powoda M. T. (T.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:

- 1574,96 złotych (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt cztery złote 96/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1519,92 złotych (jeden tysiąc pięćset dziewiętnaście złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1758,40 złotych (jeden tysiąc siedemset pięćdziesiąt osiem złotych 40/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1089,24 złotych (jeden tysiąc osiemdziesiąt dziewięć złotych 24/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1003,50 złotych (jeden tysiąc trzy złote 50/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1071,73 złotych (jeden tysiąc siedemdziesiąt jeden złotych 73/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,

- 620,72 złotych (sześćset dwadzieścia złotych 72/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1526,92 złotych (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia sześć złotych 92/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1638,38 złotych (jeden tysiąc sześćset trzydzieści osiem złotych 38/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1732,19 złotych (jeden tysiąc siedemset trzydzieści dwa złote 19/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1238,16 złotych (jeden tysiąc dwieście trzydzieści osiem złotych 16/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 769,82 złotych (siedemset sześćdziesiąt dziewięć złotych 82/100) od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,

- 1677,55 złotych (jeden tysiąc sześćset siedemdziesiąt siedem złotych 55/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,

- 1318,13 złotych (jeden tysiąc trzysta osiemnaście złotych 13/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,

- 1216,35 złotych (jeden tysiąc dwieście szesnaście złotych 35/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,

- 1445,87 złotych (jeden tysiąc czterysta czterdzieści pięć złotych 87/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty;

6. powoda A. P. (P.) tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe następujące kwoty brutto:

- 642,15 złotych (sześćset czterdzieści dwa złote 15/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1113,53 złotych (jeden tysiąc sto trzynaście złotych 53/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2014 roku do dnia zapłaty,

- 1570,02 złotych (jeden tysiąc pięćset siedemdziesiąt złotych 02/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2014 roku do dnia zapłaty,

- 61,58 złotych (sześćdziesiąt jeden złotych 58/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2014 roku do dnia zapłaty,
- 508,46 złotych (pięćset osiem złotych 46/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lipca 2014 roku do dnia zapłaty,
- 548,46 złotych (pięćset czterdzieści osiem złotych 46/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1734,04 złotych (jeden tysiąc siedemset trzydzieści cztery złote 04/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 września 2014 roku do dnia zapłaty,
- 912,32 złotych (dziewięćset dwanaście złotych 32/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 października 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1525,05 złotych (jeden tysiąc pięćset dwadzieścia pięć złotych 05/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 listopada 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1202,12 złotych (jeden tysiąc dwieście dwa złote 12/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 grudnia 2014 roku do dnia zapłaty,
- 1398,86 złotych (jeden tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt osiem złotych 86/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 stycznia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1409,08 złotych (jeden tysiąc czterysta dziewięć złotych 08/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 lutego 2015 roku do dnia zapłaty,
- 792,30 złotych (siedemset dziewięćdziesiąt dwa złote 30/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 marca 2015 roku do dnia zapłaty,
- 1015,39 złotych (jeden tysiąc piętnaście złotych 39/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty,
- 413,98 złotych (czterysta trzynaście złotych 98/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 maja 2015 roku do dnia zapłaty,
- 27,21 złotych (dwadzieścia siedem złotych 21/100) z ustawowymi odsetkami od dnia 11 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty;

Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach) kwotę 4915 złotych (cztery tysiące dziewięćset piętnaście złotych) tytułem opłaty od pozwów od uiszczenia których powodowie są zwolnieni oraz kwotę 7489,86 złotych (siedem tysięcy czterysta osiemdziesiąt dziewięć złotych 86/100) tytułem kosztów opinii biegłego, a także zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 2700 złotych (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Wyrokowi w pkt od 1 do 6 nadaje rygor natychmiastowej wykonalności:

- w stosunku do powoda G. G. (1) do kwoty 4672 złote (cztery tysiące sześćset siedemdziesiąt dwa złote) brutto
- w stosunku do powoda W. K. do kwoty 4721 złotych (cztery tysiące siedemset dwadzieścia jeden złotych) brutto
- w stosunku do powoda J. P. (1) do kwoty 4938 złotych (cztery tysiące dziewięćset trzydzieści osiem złotych) brutto
- w stosunku do powoda A. P. do kwoty 4812 złotych (cztery tysiące osiemset dwanaście złotych) brutto
- w stosunku do powoda M. S. do kwoty 4633 złote (cztery tysiące sześćset trzydzieści trzy złote) brutto

- w stosunku do powoda M. T. do kwoty 4888 złotych (cztery tysiące osiemset osiemdziesiąt osiem złotych) brutto.

Sąd I instancji ustalił, że powodowie byli zatrudnieni u pozwanej w oparciu o umowy o pracę. Obowiązywała ich dobową norma czasu pracy wynosząca 7,5 godziny.

Praca u pozwanej na zmianie A zaczyna się o 6:30, kończył się o 14:00. Kopalnia w której pracowali powodowie pracuje w układzie 4-zmianowym, kolejna zmiana B rozpoczyna się o 12:30, wyjazd jest o 20:00. Trzecia zmiana C zaczyna się o 18:30, wyjazd jest o 2:00, zmiana D rozpoczyna się o 00:30 i trwa do 8:00. Na zmianie D, czyli na ostatniej zmianie, zjazd jest o 00:30. Zjazd musi być odbity do tej godziny. Pracownik musi wejść na zakład, odbić dyskietkę, przebrać się. Na zmianie D jest nieformalna odprawa kierownika zmiany, w której biorą udział osoby dozoru. Pracownicy pozwanej odbijali dyskietki systemu (...) przy wejściu na zakład pracy, przy zjeździe na szybach centralnych, na szybach peryferyjnych czytników nie było. Pracownicy fizyczni, w tym powodowie, odbijali dyskietkę na szybach głównych. Odbijali dyskietki przy wejściu do zakładu, przebierali się i ponownie odbijali dyskietki na szybie głównym. Po zakończeniu dniówki odbijanie było w odwrotnej kolejności, najpierw wyjazd – odbicie dyskietki, później kąpiel i przy wyjściu z zakładu odbicie dyskietki. Powodowie dojeżdżali na szyby peryferyjne autobusem. Pierwszy autobus dla zmiany D był o 00:20. Tzw. ścianowcy wyjeżdżali spod zakładu autobusem o 00:20. Do tego czasu musiał nastąpić podział pracy. Górnik wchodząc na zakład u pozwanej odbija dyskietkę, musi udać się następnie do biura oddziałowego, gdzie są wywieszane terminy badań, szkoleń, obłożenia, z którymi musi się zapoznać. Później udaje się do łaźni celem przebrania się w odzież roboczą, pobiera sprzęt - pochłaniacz, lampę, czasami narzędzia. Lampy i pochłaniacze znajdują się w osobnych pomieszczeniach, narzędzia są w komorze oddziałowej. Następnie górnik odbija dyskietkę na zjazd. W międzyczasie jest podział robót. W latach 2014 -2015 pracownicy pozwanej dojeżdżali do szybów peryferyjnych, czas dojazdu był wliczany do czasu pracy. Autobusy wyjeżdżały od godziny 6:20 do 6:50. Dojazd zajmował 15-20 minut. Później następował zjazd na dół. W spornym okresie główne szyby były w P., a peryferyjne to był m.in. szyb B. w B. i D.. Powyższe czynności dla górników przed rozpoczęciem pracy na dole zajmowały około godziny.

U pozwanej zdarzało się, że ze zmiany D, która kończyła się o 8:00, pracownicy w dni świąteczne wyjeżdżali o 9:30 autobusem, następnie musieli zdać sprzęt i narzędzia, oddać odzież do pralni, umyć się, przebrać.

Sąd Rejonowy ustalił, że pracodawca dopuszczał, by pracownik wracając ze zmiany rannej, odbił zjazd między 6:01, a 6:30. Jeśli odbił wcześniej, musiał wyjaśnić powód takiego odbicia. Wyjazd był o godz. 14:00 ze zmiany rannej.

Powodowie w okresie spornym byli u pozwanej pracownikami oddziału wydobywczego, pracującymi w ściankach. Przychodzili przed rozpoczęciem zmiany. Musieli się odbić, przebrać i udać na podział zadań do kierownika oddziału, który ze swojej odprawy ze sztygarem wychodził około 6:20. Na zmianie A pracownicy zaczynali pracę o 6:30. Po zakończeniu pracy powodowie, jak pozostali pracownicy fizyczni, wyjeżdżali na górę, udawali się do autobusu na szyb główny, odbijali wyjazd, kąpali się i odbijali wyjście. Powodowie pracowali na tzw. szybach peryferyjnych, oddalonych od głównego zakładu.

Czynności wykonywane przed zjazdem i po wyjeździe były związane z organizacją pracy. Nie dałoby się ich wykonać w ramach 7,5 godziny.

Podstawą do naliczania wynagrodzenia pracowników pozwanej jest system (...), czyli ewidencja czasu pracy, dowód zarobkowy, czyli książka raportowa, w której są odnotowane dniówki i w jakich rejonach pracowali poszczególni pracownicy. Dokumenty te wypisuje planistka, na podstawie szychtownicy sporządzonej przez przełożonego pracownika. Każdy pracownik miał swojego sztygara. Sztygar wypisywał pracownikowi dniówkę w szychtownicy z odpowiednimi parametrami, czyli w jakim rejonie pracował górnik, jakie były zagrożenia. Wpisywał godzinę rozpoczęcia i zakończenia pracy. Te dane planistka nanosiła na dowód zarobkowy. (...) komputerowy porównywał dniówki z systemu (...) z dowodem zarobkowym

Ustalono, że obowiązujący u pozwanej system (...), czyli ewidencja czasu pracy. Określa godzinę wejścia do zakładu pracy (I), godzinę zjazdu pracownika na dół (II), godzinę wyjazdu z dołu (III), godzinę wyjścia z zakładu (IV). Nie ma możliwości żeby pracownik wyjechał lub wjechał bez takiej ewidencji. Czytniki znajdują się w pobliżu szybów zjazdowych jak i przy wejściu i wyjściu z kopalni. (...) stanowi ewidencję czasu pracy na kopalni i odzwierciedla faktyczny czas pracy wszystkich powodów. Do wynagrodzenia pracownik musiał mieć zaliczoną dniówkę, czyli 8 godzin.

Sąd I instancji ustalił, że czas pracy pracownika dołowego u pozwanej wynosił 7,5 godziny. Żeby zostały pracownikowi wypłacone nadgodziny, kierownik oddziału i kierownik ruchu zakładu musiał podpisać dokument, że pracownicy w dniu poprzednim pracowali w nadgodzinach. Pracodawca powodów nie zaliczał w okresie spornym dodatkowych minut przed i po zmianie jako nadgodziny. Za godziny wynikające z (...) w sytuacji, gdy pracownik przyszedł do pracy wcześniej, przed zjazdem, odbijając dyskietkę i później wyszedł z zakładu, nie wypłacano wynagrodzenia.

G. G. (1) był zatrudniony w górnictwie od 1990 do maja 2015 roku w charakterze górnika, kombajnisty, operatora. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował, podobnie jak pozostali powodowie, na 4 zmiany. Zazwyczaj o 5:30 był już na kopalni przed zmianą A, przy kolejnych zmianach był zazwyczaj 30-35 minut wcześniej przed zjazdem na dół. Jeździł do pracy samochodem. Przychodził godzinę wcześniej przed zjazdem, by odbić dyskietkę przy wejściu, przebierać się w ubranie robocze, pójść na lampownię, maskownię, pobrać lampę górniczą, aparat ucieczkowy, maski. Odbijał po raz drugi dyskietkę przed zjazdem na dół. Później szedł do komory po sprzęt i narzędzia. Brał udział w szkoleniu i podziale pracy. Później szedł na autobus. Autobus odjeżdżał o 6:15. Powód jako ścianowiec musiał być w autobusie pierwszy. Powód pracując na zmianie A do 14:00. Wyjeżdżał na górę 10 – 15 minut po 14:00. Po wyjeździe czekał na autobus z szybów peryferyjnych do zakładu głównego. Dojazd zabierał 15-20 minut. W siedzibie kopalni (...) w P., gdzie pracował powód, oddawał na lampowni sprzęt, narzędzia i szedł się kąpać do łaźni. Potem ubierał się i wychodził z kopalni odbijając dyskietkę przy wyjściu. Jak powód zdał sprzęt po zakończeniu dniówki, to następowało pierwsze odbicie, było ono po lampowni przy oddaniu sprzętu. Okres pomiędzy odbiciem dyskietki przy wejściu na kopalnię, a zjazdem na dół jak również okres między wyjazdem a odbiciem dyskietki przy wyjściu z kopani był czasem pracy powoda, nie wykonywał on w tym czasie żadnych prywatnych czynności, nie odpoczywał.

Powód nie miał wypłaconego wynagrodzenia za czas pracy ponad 7,5 godziny. Nie otrzymywał za te godziny wolnego.

Gdyby powód przyszedł do pracy o 6:30, tuż przed zjazdem na dół, kierownik by go nie przyjął i nie dopuścił do pracy. Na każdą zmianę powód musiał przyjść wcześniej do pracy. Taka była stała praktyka w kopalni, odkąd rozpoczął pracę.

Sprzęt pobierany przez powoda dużo ważył. Pochłaniacz ucieczkowy ważył około 5 kg, lampa około 1 kg, do lampy dochodził akumulator. Oprócz tego powód brał narzędzia, w zależności od wykonywanych prac był to kilof, piła. Były piły mechaniczne, które ważyły około 10 kg, trzeba je było pobrać, potem zdać. Gdy powód pracował jako kombajnista brał jeszcze noże do kombajnu. Nóż ważył 2,5 kg, brało się ich minimum 5. Ze sprzętem trzeba było dojść na miejsce pracy. Jeśli narzędzia się zepsuły trzeba je było zanieść do naprawy. To się odbywało po wyjeździe na górę. Odzież roboczą trzeba było oddać do pralni. Sprzęt i odzież zdawało się w innych pomieszczeniach.

Powód nigdy oficjalnie nie wystąpił o nadgodziny. Bał się zwolnienia lub przeniesienia na inny oddział, do gorzej płatnej pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód W. K. był zatrudniony w górnictwie od 1991 do maja 2015 roku w charakterze górnika. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował na 4 zmiany. Przychodził do pracy wcześniej, przed rozpoczęciem zmiany. Chodził do pracy pieszo. Zazwyczaj o 5:50 był już na kopalni przed zmianą A, przy kolejnych zmianach był zazwyczaj 40 minut wcześniej przed zjazdem na dół. Przychodził wcześniej przed zjazdem, bo musiał przyjść do zakładu, odbić dyskietkę przy wejściu, przebierać się w ubranie robocze, pójść na lampownię, maskownię pobrać lampę górniczą, aparat ucieczkowy, maski. Później po raz drugi, przed zjazdem na dół, odbić dyskietkę. Po powtórny odbiciu dyskietki powód szedł się do komory po sprzęt i narzędzia. Później było szkolenie, podział pracy czyli felezunek, kierownik mówił co pracownicy będą robić w danym dniu. Potem powód wraz z innymi udawał się na

autobus. W spornym okresie dojeżdżał na szyby oddalone od kopalni. Były to szyby B. w B. i D. w P.. Autobus odjeżdżał o 6:15. Jak pozostali powodowie był ścianowcem i musiał być przy autobusie pierwszy. Czasem powód musiał czekać na dowóz, nie zawsze zaraz był autobus.

Powód nie miał wypłaconego wynagrodzenia za czas pracy ponad 7,5 godziny. Nie otrzymywał za te godziny wolnego.

Gdyby powód przyszedł do pracy o 6:30, tuż przed zjazdem na dół, kierownik by go nie przyjął i nie dopuścił do pracy. Na każdą zmianę powód musiał przyjść wcześniej do pracy. Taka była stała praktyka w kopalni, odkąd rozpoczął pracę. Okres pomiędzy odbiciem dyskiety przy wejściu na kopalnię, a zjazdem na dół jak również okres między wyjazdem a odbiciem dyskiety przy wyjściu z kopalni był czasem pracy powoda, nie wykonywał w tym czasie żadnych prywatnych czynności, nie odpoczywał.

Powód nigdy oficjalnie nie wystąpił o nadgodziny. Bał się zwolnienia lub przeniesienia na inny oddział, do gorzej płatnej pracy.

Sąd I instancji ustalił, że powód J. P. (1) był zatrudniony w górnictwie od 3 lipca 1989 do 9 września 2015 roku w charakterze górnika operatora. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował na 4 zmiany. Podobnie jak pozostali powodowie przychodził do pracy wcześniej, przed 6:30 w celu dokonania szeregu czynności związanych z wykonywaną pracą pod ziemią. Również wychodził z pracy znacznie później, niż zakończenie zmiany. Przeważnie przychodził do pracy wcześniej około godziny przed zjazdem na dół i mniej więcej tyle samo zostawał po wyjeździe na górę. Odbijał dyskiety, szedł do pralni po czystą odzież, przebierał się, potem poszedł pobierać aparaty ucieczkowe, lampę, maskę przeciwpyłową, następnie udawał się do komory celem pobrania narzędzi. Później był felezunek, czyli podział pracy. Potem powód szedł na autobus, żeby dojechać do szybu peryferyjnego. Powrót po wyjeździe na górę był taki sam tylko w odwrotnej kolejności. Wszystkie wykonywane w tym czasie czynności miały związek z pracą. Powód nie otrzymywał dodatkowego wynagrodzenia. Nie miał wolnego za dodatkowo przepracowane godziny. Nie upominał się o dodatkowe wynagrodzenie za te przepracowane godziny, bał się przeniesienia do gorzej płatnej pracy.

Sąd Rejonowy ustalił, że A. P. był zatrudniony w górnictwie od 16 lipca 1990 do maja 2015 roku w charakterze górnika kombajnisty. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował na 4 zmiany. Zwykle przychodził do pracy około 45- 50 minut przed zjazdem i mniej więcej tyle samo zostawał po wyjeździe na górę. Pierwsze kroki po odbiciu dyskiety przy wejściu do kopalni kierował do pralni celem pobrania odzieży, potem się przebierał, szedł pobrać aparaty ucieczkowe, lampę, maskę przeciwpyłową, następnie udawał się do komory celem pobrania narzędzi i szedł na felezunek. Jako kombajnista nosił wałki zabezpieczające, ważące około 20 kg jeden. Ze sprzętem szedł pieszo do autobusu, by dojechać na szyb peryferyjny. Powrót po wyjeździe na górę był taki sam tylko w odwrotnej kolejności. Wszystkie wykonywane w tym czasie przez powoda czynności miały związek z pracą. Powód nie otrzymywał za wcześniejsze przyjscie i późniejsze wyjście z pracy wynagrodzenia. Nie miał wolnego za ten czas. Nie upominał się o dodatkowe wynagrodzenie, bał się przeniesienia do gorzej płatnej pracy.

Ustalono również, że powód Marek S. był zatrudniony w górnictwie od lipca 1980 do maja 2015 roku w charakterze górnika. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował na 4 zmiany. Zazwyczaj przychodził do pracy około 40- 50 minut przed zjazdem, mniej więcej tyle samo zostawał po wyjeździe na górę. Jeździł do pracy różnie, czasem autobusem, czasem kolega go odwoził. Pobierał odzież roboczą, potem się przebierał, szedł pobrać aparaty ucieczkowe, lampę, maskę przeciwpyłową, z komory pobierał narzędzia i szedł na felezunek. Po podziale pracy szedł na autobus, żeby dojechać do szybu peryferyjnego. Powrót po wyjeździe na górę był taki sam tylko w odwrotnej kolejności. Wszystkie wykonywane w tym czasie przez powoda czynności miały związek z pracą. Powód nie otrzymywał za to wynagrodzenia. Nie miał wolnego za ten czas. Nie upominał się o dodatkowe wynagrodzenie za przepracowane godziny.

M. T. był zatrudniony w górnictwie od 29 czerwca 1992 do maja 2015 roku w charakterze górnika kombajnisty. Obecnie przebywa na urlopie górniczym. Oczekuje na emeryturę. Ostatnie lata pracował na kopalni (...) w P.. Pracował na 4 zmiany. Powód przychodził do pracy około 40- 50 minut przed zjazdem, mniej więcej tyle samo zostawał po wyjeździe na górę. Jeździł do pracy różnie, czasem autobusem, czasem kolega go odwoził. Po przybyciu do zakładu

powód pobierał odzież roboczą, przebierał się, pobierał aparaty ucieczkowe, lampę, maskę przeciwpyłową, z komory pobierał narzędzi i szedł na felezunek. Następnie udawał się na autobus. Powrót po wyjeździe na górę był taki sam tylko w odwrotnej kolejności. Wszystkie wykonywane w tym czasie przez powoda czynności miały związek z pracą. Nie otrzymywał za to wynagrodzenia. Nie miał wolnego za ten czas. Nie upominał się o dodatkowe wynagrodzenie za te przepracowane godziny. Bał się przeniesienia do gorzej płatnej pracy.

Powodowie otrzymywali wynagrodzenie według systemu dniówkowego. Wszystko było uzależnione od stanowiska, inną dniówkę miał przodowy, inną kombajnista, inną operator, pracownicy obsługi. Stawki na paskach wynagrodzenia były za 7 h 30 min.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi G. G. (1) w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 552 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 16.078,45 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi W. K. w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 662 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 16.706,17 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi J. P. (1) w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 428 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 13.076,27 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi A. P. w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 674 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 14.874,51 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi M. S. w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 596 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 16.360,84 zł.

Zgodnie z zasadami panującymi u pozwanej w przedmiocie wyliczania stawki za nadgodziny powodowi M. T. w okresie od stycznia 2014 roku do maja 2015 roku, kierując się wskazaniem systemu (...), przysługiwało wynagrodzenie za 781 nadgodzin. Łącznie wynagrodzenie to, zgodnie z wyliczeniami biegłego powołanego w niniejszej sprawie, wyniosło 21.201,83 zł.

Zgodnie z pkt 6 Zarządzenia nr (...) Dyrektora (...) Kopalni z dnia 18 stycznia 2011 roku praca w godzinach nadliczbowych jest dopuszczalna w przypadku konieczności prowadzenia akcji ratowniczej dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego albo dla ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy. Zgodnie z pkt 15 Zarządzenia w przypadku przekroczenia przez pracownika 37,5 godzin pracy w godzinach nadliczbowych w ciągu kwartału, zobowiązany jest on do wybrania czasu wolnego w ilości przepracowanych godzin nadliczbowych przekraczających 37,5 godzin na kwartał w okresie rozliczeniowym (4 miesiące). Warunkiem zatrudnienia pracownika w kolejnych godzinach nadliczbowych w danym kwartale, jest złożenie przez pracownika przed jego zatrudnieniem wniosku o udzielenie dnia wolnego ze wskazaniem terminu jego wykorzystania (pkt 16 Zarządzenia).

Zgodnie z treścią § 15 pkt 3 Regulaminu Pracy po zakończeniu pracy i wyjeździe z dołu pracownik zobowiązany jest niezwłocznie oddać w miejscach wyznaczonych lampę górniczą, pochłaniacz lub aparat uciezkowy, znaczek kontrolny

lub dokonać rejestracji wyjazdu kartą identyfikacyjną (...). § 14 Regulaminu określa, iż pracownicy zobowiązani są stawić się punktualnie, w oznaczonym czasie w miejscu pracy.

Zgodnie z § 50 pkt 1 Regulaminu Pracy wynagrodzenie za pracę płatne było u pozwanej raz w miesiącu z dołu 10 dnia następnego miesiąca, po ustaleniu jego pełnej wysokości.

W okresie spornym średnie miesięczne wynagrodzenie, z uwzględnieniem wszystkich dodatków do wynagrodzenia, powoda G. G. (1) wynosiło 4.672 zł brutto, powoda W. K. 4.721 zł brutto, J. P. (1) wynosiło kwotę 4.938 zł brutto, A. P. wynosiło 4.812 zł brutto, M. S. kwotę 4.633 zł brutto, M. T. 4.888 zł brutto.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie zeznań świadków: J. P. (2), I. I., B. C., zeznań powodów: G. G. (1), W. K., J. P. (1), A. P., M. S., M. T., opinii biegłego, uzupełniającej opinii biegłego, akt osobowych powodów.

Sąd I instancji w całości dał wiarę zeznaniom świadków oraz powodów, które wzajemnie się uzupełniały tworząc logiczną i spójną całość korespondującą z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. W zakresie czasu pracy powodów sąd poczynił ustalenia w oparciu o dane z systemu (...) funkcjonującego u pozwanej, które nie budziły zastrzeżeń i zostały potwierdzone zeznaniami świadków oraz powodów. W zakresie zaś wyliczenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe w spornym okresie sąd oparł się na wyliczeniach biegłego zawartych w pisemnej opinii oraz w pisemnej opinii uzupełniającej.

Sąd Rejonowy podkreślił, że strona powodowa nie kwestionowała ustaleń poczynionych przez biegłego wskazując, że dokonane przez niego wyliczenia są prawidłowe. Opinię biegłego zakwestionował natomiast pełnomocnik pozwanej. Zarzucił jej, że biegły błędnie przyjął, iż czas pracy powodów wynika z zapisów systemu (...), który to system służy jedynie do rejestrowania osób przebywających na terenie kopalni. Ponadto według strony pozwanej biegły niezasadnie uznał, że czynności wykonywane przez powodów po wyjeździe na powierzchnię należały do ich obowiązków pracowniczych i wliczały się do czasu pracy. Według pozwanej biegły błędnie naliczył premię za nadgodziny ze składnika okresowego oraz bezzasadnie naliczył dodatki 50% i 100% ze stawki zasadniczej powiększonej o procent akordu, a nie ze stawki osobistego zaszerogowania. Część uwag pozwanej biegły uwzględnił w sporządzonej opinii uzupełniającej, weryfikując swoje uprzednie wyliczenia.

Sąd I instancji podkreślił, że rzeczą oczywistą jest, że pozwana miała obowiązek wypłacać powodom wynagrodzenie jak za 8 godzin pracy, bowiem powodowie pracowali w pełnym wymiarze czasu pracy, a norma dobową 7,5 godziny dotyczyła czasu pracy i nie mogła obniżać wynagrodzenia powodów. Skrócenie czasu pracy powodów wynikało bowiem z zatrudnienia ich w warunkach uciążliwych, było potwierdzone dokumentami wewnątrzzakładowymi. Należy zatem odróżnić pojęcie czasu pracy oraz zasad wynagradzania. Podkreślić należy, iż w przypadku powodów praca ponad skrócony czas pracy stanowiła już pracę w godzinach nadliczbowych, mimo że wynagrodzenie uzyskiwali za 8 godzin, nie zaś za 7,5 godziny.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji zważył, że powództwo było zasadne i jako takie podlegało uwzględnieniu w całości.

Podkreślił, że wszyscy powodowie pracowali u pozwanej jako górnicy pod ziemią. Zgodnie z treścią aktów prawnych o charakterze zakładowym ich czas pracy wynosił 7,5 godziny na dobę oraz 37,5 godziny tygodniowo przy pięciodniowym tygodniu pracy. Zaznaczył, iż kodeks pracy przewiduje możliwość skrócenia czasu pracy poniżej określonych norm, w sytuacji pracy wykonywanej w szczególnie uciążliwych lub szkodliwych dla zdrowia warunkach. Praca w takich warunkach w zależności od nasilenia czynników szkodliwych trwa krócej od powszechnie obowiązującej dobowej lub tygodniowej normy czasu pracy (art. 145 k.p.). Niemniej jednak taki czas pracy – mimo jego skrócenia jest normalnym czasem pracy ze wszystkimi tego konsekwencjami.

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszej sprawie każdy z powodów pracował ponad określoną dla nich normę – co zostało wykazane wydrukami z systemu (...), zeznaniami świadków oraz samych powodów. Pozwana stała natomiast na stanowisku, iż powodowie nie świadczyli pracy ani przed zjazdem pod ziemię, ani też po wyjeździe na

powierzchnię, gdyż brak jest jakichkolwiek zleceń pracodawcy w tym przedmiocie. Zgodnie z regulacjami zakładowymi przekroczenie tygodniowej normy czasu pracy (37,5 godziny) stanowiło pracę w godzinach nadliczbowych. U pozwanej praca w godzinach nadliczbowych była dopuszczalna w przypadku konieczności prowadzenia akcji ratowniczej dla ochrony życia lub zdrowia ludzkiego albo dla ochrony mienia lub środowiska albo usunięcia awarii oraz szczególnych potrzeb pracodawcy. Sąd Rejonowy podkreślił, że postępowanie dowodowe wykazało, iż powodowie pracowali ponad obowiązujące ich normy czasu pracy w związku ze szczególnymi potrzebami pracodawcy. Praca powodów wymagała od nich znacznie wcześniejszego, przed zjazdem pod ziemię, przybycia do zakładu pracy pozwanej. Powodowie przed rozpoczęciem pracy obowiązani byli do właściwego przygotowania się do pracy, przebierali się, pobierali sprzęt, narzędzia, brali udział w frezunku, zmuszeni byli dojeżdżać autobusem pracowniczym do faktycznego miejsca pracy w szybie peryferyjnym. Po wyjeździe na powierzchnię powodowie musieli zdać pobrany sprzęt, odzież roboczą, wykąpać się i przebrać, wcześniej odbić się i oczekiwać na autobus powrotny z szybów peryferyjnych. Następnie po przebraniu i przy wyjściu z zakładu pracy ponownie się odbić. Zdarzały się również sytuacje, że oczekiwali na wyjazd na powierzchnię lub oczekiwali na autobus. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że powodowie musieli być obecni w pracy wcześniej, aby przygotować się do pracy oraz musieli zostać dłużej po zakończeniu zmiany. Nie było możliwości, by zadania które mieli do wykonania przed zjazdem i po wyjeździe wykonać w ciągu 7,5 godziny.

Pozwana podnosiła, iż w spornym okresie, powodowie nie pracowali w godzinach nadliczbowych ponad 7,5 godziny na dobę, gdyż nie otrzymali od pozwanej polecenia pracy ponad obowiązującą ich normę czasu pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego stanowisko pozwanej należy jednak uznać za nieuzasadnione. Powodowie otrzymali bowiem od pracodawcy polecenie pracy w godzinach nadliczbowych poprzez ustalenie przez pozwaną zakresu ich obowiązków oraz organizację pracy. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 2 października 1978 roku, sygn. akt I PRN 91/78 „przepisy art. 133 i 134 k.p. nie uzależniają przyznania wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych od warunku, aby praca w tych godzinach wyraźnie była zlecona pracownikowi przez przełożonego. Decydujące znaczenie ma również wykonywanie pracy w godzinach nadliczbowych za zgodą lub wiedzą przełożonego, albo też nawet bez jego zgody i wiedzy – jeżeli konieczność świadczenia pracy w godzinach nadliczbowych wynika z obiektywnych warunków pracy, nie pozwalających pracownikowi na wykonanie zleconych mu zadań w ustawowej normie czasu pracy. Wspomniane obiektywne warunki czasu pracy, wyłączające możliwość wykonania zadań planowanych w ustawowym czasie pracy, są równoznaczne ze szczególnymi potrzebami pracodawcy”.

Sąd I instancji wskazał, że prawdą jest, że powodowie nie otrzymali bezpośredniego polecenia pracodawcy pozostawania po godzinach pracy czy też wcześniejszego pojawiania się w zakładzie pozwanej, jednak taka była praktyka przyjęta na kopalni i zachowania powodów były przez pozwaną akceptowane. Zaznaczyć należy, iż do obowiązków pracodawcy należy takie zorganizowanie pracy, by każdy pracownik mógł wykonać powierzone mu obowiązki w normatywnym czasie pracy. Tymczasem z materiału dowodowego, zwłaszcza z zeznań świadków i powodów wynikało, że pracownicy zjeżdżający pod ziemię każdego dnia pracy nie byli w stanie wykonać nałożonych na nich obowiązków w ciągu 7,5 godziny. Jednocześnie pozwana nie wykazała, by powodowie od chwili wejścia na teren zakładu do chwili jego opuszczenia nie wykonywali swojej pracy, a czas ponad 7,5 godziny przeznaczali na inne czynności niezwiązane z pracą i powierzonymi im obowiązkami. W niniejszej sprawie sąd nie znalazł również podstaw do niewliczenia do czasu pracy powodów i wykonywania pracy czasu potrzebnego na kąpiel i przebranie się. Konieczność wykonania tych czynności była bowiem bezpośrednio związana z obowiązkami powodów i panującymi u pozwanej warunkami pracy.

W związku z powyższym na podstawie art. 151¹ § 1 – 3 k.p. oraz w oparciu o opinie sporządzone przez powołanego w sprawie biegłego, którego zadaniem było dokładne wyliczenie kwot przysługujących powodom w związku z pracą w godzinach nadliczbowych, biorąc pod uwagę obowiązujące u pozwanej przepisy i normy wynagradzania oraz dane z list płac i zestawień wynagrodzeń powodów, sąd Rejonowy zasądził na rzecz powodów kwoty wskazane w piśmie ostatecznie precyzującym powództwo i orzekł jak w punktach 1 – 6 wyroku.

O odsetkach za opóźnienie orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.p.c. w związku z art. 300 k.p. Skoro pozwana do 10 – go dnia miesiąca zobowiązana była wypłacać pracownikom wynagrodzenie, nie wypłacając powodom za każdy miesiąc

wynagrodzenia dodatkowego za godziny nadliczbowe już 11 – go dnia kolejnego miesiąca pozostawała w zwłoce i od tego dnia należały się powodom odsetki od żądanych przez nich kwot głównych.

O kosztach Sąd I instancji orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu i obciążył pozwaną, jako stroną przegrywającą, kosztami postępowania dla każdego z powodów. Koszty Sąd ustalił w oparciu o art. 3 ust. 1 pkt 2 w związku z art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 28.05.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. z 2010r., Nr 90, poz. 594 ze zm.) oraz na podstawie § 2 pkt. 5 w zw. z § 9 ust 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 listopada 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015 poz. 1804 ze zm.)

O rygorze natychmiastowej wykonalności orzeczono na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona pozwana zaskarżając wyrok w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

1) naruszenie przepisów postępowania, a to art. 233§ 1 k.p.c, polegające na błędnej oraz dowolnej ocenie przeprowadzonych dowodów, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów poprzez:

a) bezkrytyczną ocenę zeznań świadka i stron, a w konsekwencji ustalenie na ich podstawie, że ewidencja czasu pracy w zakładzie pozwanej prowadzona była w postaci wydruków z systemu (...), a także, że w każdej sekundzie przebywania na terenie zakładu pracy powodowie faktycznie wykonywali pracę na rzecz pozwanej, podczas gdy elementarne zasady logiki i doświadczenia życiowego, a także znajomość regulacji dotyczących ewidencji czasu pracy w zakładzie pracy, powinny prowadzić do wniosku, że zeznania te są całkowicie niewiarygodne, bowiem ewidencja czasu pracy utrwalona została na kartach czasu pracy, zaś wydruki (...) w ogóle nie ewidencjonują czasu pracy i nie zawierają jakichkolwiek elementów, które pozwalają zakwalifikować je jako ewidencję czasu pracy w rozumieniu obowiązujących przepisów prawa, a także że całkowicie niewiarygodne jest, że powód każdego dnia już z momentem przekroczenia progu zakładu pracy wykonywał faktycznie pracę.

b) nielogiczną ocenę dokumentów w postaci wydruków z (...), co polegało na przyjęciu przez Sąd, że wydruki te są dowodem na faktyczne wykonywanie przez powodów pracy godzinach nadliczbowych, podczas gdy przedmiotowe dokumenty nie rejestrują w ogóle czasu pracy (a z całą pewnością nie są dowodem na faktyczne wykonywanie pracy), a jedynie fakt przebywania danej osoby na terenie zakładu pracy, co w konsekwencji de facto doprowadziło do przyznania powodom przez Sąd w niniejszej sprawie wynagrodzenia za przebywanie na terenie zakładu pracy, a nie za pracę w godzinach nadliczbowych,

c) uznanie, że pozwany pracodawca oraz przełożeni powodów mieli wiedzę o świadczeniu przez powoda pracy w godzinach nadliczbowych oraz nie zgłaszali sprzeciwów w tym zakresie, podczas gdy okoliczność ta jest oparta wyłącznie na stronicznych zeznaniach świadków, które stoją w sprzeczności z obowiązującymi w zakładzie pracy powodów regulacjami dotyczącymi pracy w godzinach nadliczbowych,

d) błędne przyjęcie, że powodowie otrzymywali wynagrodzenie jak za 7,5 h czasu pracy każdego dnia (co odpowiadało normie czasu pracy powoda), podczas gdy mimo faktu, że powodowie pracowali w skróconej 7,5 godzinnej normie czasu pracy, to wynagrodzenie jakie było wypłacane powodom było wynagrodzeniem policzonym za 8 godzin pracy, co w konsekwencji spowodowało, że zaskarżonym wyrokiem Sąd przyznał powodom wynagrodzenie za pół godziny pracy każdego dnia, pomimo że powodowie otrzymali już wynagrodzenie z tego tytułu,

2) naruszenie przepisów postępowania a to art. 322 k.p.c poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a w szczególności wydruków z (...), nie było możliwości ustalenia, że powodowie wykonywali swoje obowiązki pracownicze już od momentu wejścia na teren zakładu pracy, bo wydruki te nie stwierdzają takiej okoliczności, a w związku z tym ustalenie ewentualnie należnego powodom wynagrodzenia było możliwe tylko przy zastosowaniu reguł określonych przepisem art. 322 k.p.c,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 128 § 1 K.p., poprzez jego niewłaściwą wykładnię, a w konsekwencji błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że czasem pracy jest czas liczony od momentu fizycznego pojawienia się pracownika na terenie zakładu pracy do momentu fizycznego opuszczenia zakładu pracy, a także, że czasem pracy jest również czas który pracownik poświęca na umycie się i przebranie, podczas gdy z powołanego przepisu wynika, że czasem pracy nie jest czas, w którym pracownik fizycznie znajduje się w danym miejscu, w którym pracownik faktycznie pozostaje w dyspozycji pracodawcy i gotów jest do świadczenia pracy,

4) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 151 § 1 k.p, poprzez jego bezpodstawne zastosowanie, a w konsekwencji przyznanie powodom wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych w sytuacji, gdy rozpoznający sprawę Sąd nie ustalił w jakim wymiarze czasu każdego dnia powodowie faktycznie świadczyli pracę, a w związku z tym możliwe było zasądzenie na rzecz powodów co najwyżej wynagrodzenia za pozostawanie w dyspozycji pracodawcy, a nie wynagrodzenia za nadgodziny,

Wskazując na powyższe zarzuty, pozwana wniosła o :

1. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji,

2. ewentualnie zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez:

1) oddalenie powództwa w całości w stosunku do każdego z powodów,

2) zasądzenie od każdego powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za I instancję, a w tym kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

3. zasądzenie od każdego powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego,

W odpowiedzi na apelację powodowie wnieśli o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej jest nieuzasadniona.

Przedmiot sporu sprowadzał się do ustalenia czy powodowie świadczyli pracę ponad obowiązujące ich normy czasu pracy, a jeżeli tak, to czy otrzymali za to stosowne wynagrodzenie.

Nie znajduje potwierdzenia zarzut apelującej jakoby Sąd I instancji dokonał błędnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Zarzuty te sprowadzają się w zasadzie do naruszenia normy zawierającej zasadę swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie rozważenia zebranego materiału. Dając lub omawiając wiary zeznaniom dowodowym kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem (por. wyrok SN z dn. 10 czerwca 1999r. II UKN 685/98 OSNP 2000/17/655, wyrok SN z dn. 29 września 2000r. V CKN 94/00, LEX 52589, wyrok SN z dn.14 grudnia 2001r. V CKN 561/00, LEX 52713). Zgodnie z orzecznictwem Sądu Najwyższego, samo przytoczenie w skardze apelacyjnej odmiennej własnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego nie może być uznane za wystarczające do podważenia dokonanych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych oraz ich oceny i znaczenia jako przesłanek rozstrzygnięcia sprawy i nie uzasadnia zarzutu

naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (por. wyrok SN z dn. 3 września 1969 r., PR 228/69, nie publikowany, wyrok SN z dn. 7 stycznia 2005r., IV CK 387/04, LEX nr 177263, wyrok SN z dn. 15 kwietnia 2004r., IV CK 274/03, LEX nr 164852).

Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego w sprawie, wyciągając przy tym właściwe wnioski i nie przekraczając ram swobodnej oceny dowodów. Dodatkowo Sąd Rejonowy wskazał, które dowody uznał za podstawę swoich ustaleń faktycznych, uzasadniając przyjęte przez siebie stanowisko. Z kolei apelacja pozwanej jest jedynie polemiką ze stanowiskiem Sądu Rejonowego i nie znajduje oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym sprawy. Wobec powyższego Sąd II instancji w całości podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji i przyjmuje je za własne.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i wyprowadzone na ich podstawie wnioski. Nie zachodzi w tej sytuacji potrzeba szczegółowego ich powtarzania (vide wyrok Sądu Najwyższego z 12 stycznia 1999r., I PKN 21/98, OSNAP 2000/4/143).

Zgodnie z art. 151§1 kp za pracę w godzinach nadliczbowych należy uznać pracę wykonywaną ponad obowiązujące pracownika normy czasu, a także ponad przedłużony dobowy wymiar czasu pracy, wynikający z obowiązującego pracownika systemu i rozkładu czasu pracy. Zgodnie z przepisami branżowymi, powodów obowiązywała dobową norma czasu pracy wynosząca 7,5 godzin, przy czym otrzymywali oni wynagrodzenie jak za 8 godzin. Przyczyną wprowadzenia tej regulacji był fakt, iż górnicy pracujący pod ziemią pracowali w trudnych warunkach, zatem uzasadnione było obniżenie im dobowej normy czasu pracy o 30 minut.

Sąd Okręgowy podziela pogląd że czas, w którym pracownik pozostawał poza normalnymi godzinami pracy w dyspozycji pracodawcy, ale faktycznie nie wykonywał pracy z przyczyn dotyczących pracodawcy, winien być uznany za pracę w godzinach nadliczbowych kompensowaną na zasadach określonych w art. 151¹-151³ k.p. Jest to również czas pracy, który z punktu prawnego jest wyłącznie jeden. Został on wprowadzony w celu ustalenia czasowych granic zatrudnienia. Niemniej jednak ustawodawca nie rozróżnił czasu faktycznej pracy od pozostawania w dyspozycji pracodawcy.

Wskazać należy, że cechą charakterystyczną pozostawania w dyspozycji jest ograniczenie swobody zachowania się pracownika w takim zakresie i w takim stopniu, jaki jest determinowany potrzebą wykonywania nałożonych na niego obowiązków. Jeżeli pozostawanie w dyspozycji pracodawcy jest częścią składową czasu pracy, to logicznie musi rzutować na pracę w godzinach nadliczbowych. Gdyby ustawodawca chciał wprowadzić w tym zakresie wyjątek i posłużyć się innym pojęciem czasu pracy, to zamieściłby stosowny przepis. Skoro tego nie uczynił, czas poświęcony przez pracownika musi być przez pracodawcę odpowiednio honorowany (M. Kawecka-Sobczak w glosie do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1976, w sprawie I PR 115/76, opublikowana w OSPiKA z 1978r., Nr 2, s. 56; T. Liszcz, „Prawo Pracy”, Warszawa 2009, s. 360; A. Marek, „Godziny nadliczbowe po zmianach Kodeksu pracy”, Monitor Prawniczy z 2004r., Nr 19, s. 911; K. Rączka, „Praca w godzinach nadliczbowych w znowelizowanym Kodeksie pracy”, Praca i Zabezpieczenie Społeczne z 2004r., Nr 1, s. 13-14; „Kodeks pracy. Komentarz”, (red.) Z. Salwa, Warszawa 2005, s. 571; T. Nycz, „Wybrane problemy czasu pracy – art. polemiczny”, Monitor Prawniczy z 2004r., Nr 7, s. 187-188; „Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych”, Praca i Zabezpieczenie Społeczne z 2000r., Nr 7-8, s. 36 i n.; E. Szemplińska, „Kodeks pracy. Komentarz”, (red.) L. Florek, Warszawa 2005, s. 846; K. Walczak, „Kodeks pracy”, Warszawa 2003, s. 226-227). Należy pamiętać, że świadczenie przez pracownika pracy w ramach stosunku pracy nie jest zobowiązaniem rezultatu, ale starannego działania i przy ocenie zasadności roszczeń o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe rezultat ten, choć nie jest obojętny, nie może być uznawany za decydujący (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1977r., w sprawie I PRN 168/77, opublikowany w Służbie Pracowniczej z 1978r., Nr 4, poz. 34). Poświęcenie pracodawcy czasu przez pracownika oraz ograniczenie w tym zakresie jego swobody osobistej nie może prowadzić do pozbawienia go uprawnień przewidzianych przepisami prawa pracy tylko z tego powodu, że pracodawca nie był w stanie skorzystać z pracy podwładnego. Ryzyko to powinno obciążać pracodawcę, gdyż takie jest ratio legis przepisów o pracy w godzinach nadliczbowych. Odmienna interpretacja stanowiłaby zaprzeczenie funkcji ochronnej przepisów o czasie pracy. Należy podnieść, że intencją ustawodawcy, posługującego się technicznym określeniem „praca wykonywana” było położenie akcentu na to, kiedy powierzona praca jest wykonywana, a nie, że

jest „wykonywana”. W związku z tym przebywanie pracownika „po godzinach” w zakładzie – wynikające z polecenia przełożonego (względnie z obiektywnych okoliczności, kiedy to pracownik sam podejmuje taką decyzję) i oczekiwanie w tym czasie na jego polecenie uzasadnia przyjęcie istnienia pracy w godzinach nadliczbowych i wypłatę stosownego wynagrodzenia z tego tytułu (Beata Bury, „Praca w godzinach nadliczbowych jako obowiązek pracownika”, Biblioteka Monitora Prawa Pracy, Warszawa 2011, s.18-19).

Zgodnie z art. 80 zdaniem pierwszym k.p., wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną. Przysługuje jednak i za czas niewykonywania pracy, jeżeli przepis tak stanowi (art. 80 zdanie drugie k.p.). Nadmiernym uproszczeniem byłoby pojmowanie „wykonywania pracy” potocznie jako tylko faktycznego jej świadczenia (rzeczywistego wykonywania czynności i zadań, które należą do obowiązków pracownika). Zwrot ten ma jednak znaczenie prawne. Jednym z mierników ilości wykonanej pracy – najszerszej stosowanym w praktyce – jest czas pracy. Z definicji czasu pracy wynika, że jest nim czas pozostawiania w dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym do wykonywania pracy (art. 128 § 1 k.p.). Nieusprawiedliwiony byłby zatem generalny wniosek, że dla celów ustalenia czasu wykonywania pracy ponad obowiązujące pracownika normy wymiaru czasu pracy, brany jest pod uwagę wyłącznie czas faktycznego jej świadczenia i wobec tego każda przerwa w rzeczywistym, faktycznym świadczeniu pracy powinna być odliczana od czasu wykonywania pracy. Przyjmując bowiem takie stanowisko konieczne stałoby się uznanie, że w każdym przypadku słuchania polecenia przełożonego, rozmowy, czy dyskusji z przełożonym lub też przerywając „ręczne wykonywanie pracy” i np. przechodząc z jednego na drugie stanowisko pracy w obrębie zakładu albo udając się po narzędzia, części zamienne - czynności tych nie można zaliczyć do czasu, w którym pracownik wykonuje pracę pomimo, iż są to przecież czynności dokonywane przez pracownika w procesie wykonywania pracy i są częścią tego procesu.

Za czas niewykonywania pracy – przerw w pracy zaliczanych do czasu pracy, wynagrodzenie za pracę przysługuje na podstawie art. 80 zdanie pierwsze k.p. Podstawę prawną zachowania prawa do wynagrodzenia za okres niewykonywania pracy, którego nie wlicza się do czasu pracy stanowi konkretny przepis w ramach reguły wyrażonej w art. 80 zdanie drugie k.p. Zatem, zaliczenie przerwy do czasu pracy powoduje, że traktuje się ją tak, jak czas wykonywania pracy (fikcja prawna) ze wszystkimi wynikającymi stąd konsekwencjami, także w zakresie prawa do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych. Upoważnia to do wniosku, że czasem wykonywania pracy w rozumieniu art. 151 k.p. jest nie tylko czas faktycznego świadczenia przez pracownika pracy, ale także okresy przerw w jej wykonywaniu zaliczanych do czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2005r., w sprawie II PK 151/04, opublikowany w OSNP z 2005r., Nr 17, poz. 262).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia co do stanu faktycznego w zakresie wykonywanych przez powodów czynności przed zjazdem pod ziemię i po wyjeździe. Powodowie przychodzili wcześniej do pracy i pozostawali po godzinach pracy. Po przyjeździe do pracy powodowie pozostawali w dyspozycji pracodawcy i czynności, które wykonywali były ściśle związane z ich pracą, zakresem obowiązków nałożonym przez pracodawcę. Należy wyraźnie podkreślić, że gdyby powodowie stawiali się do pracy równocześnie z formalnym rozpoczęciem zmiany (o wyznaczonej godzinie zjazdu pod ziemię), to nie byłoby w stanie zrealizować w prawidłowy sposób obowiązków pracowniczych. Zdaniem Sądu drugiej instancji do czasu pracy pracownika należy wliczać nie tylko czynności polegające na wykonywaniu pracy w ścisłym tego słowa znaczeniu, lecz także czynności, które pracownik musi (jest zobowiązany) wykonać, aby pracę rozpocząć i ją zakończyć. Są to czynności związane z przebraniem się w dostarczane przez pracodawcę każdego dnia ubranie robocze, udział w podziale załogi oraz pobraniem narzędzi oraz środków ochrony indywidualnej, a następnie zdanie sprzętu. Również konieczność wykąpania się i przebrania po pracy wiązała się ze specyfiką pracy powodów i z warunkami pracy panującymi pod ziemią. Wykonanie wymienionych czynności przez powodów powinno odbyć się w czasie pracy, czyli mieścić się w ustalonych godzinach pracy.

Powyższe zostało ustalone przez Sąd Rejonowy prawidłowo w oparciu o wydruki z (...) wskazujące godzinę zjazdu pod ziemię i godzinę wyjazdu oraz zeznania świadków i przesłuchanie powodów. W trakcie postępowania sądowego pozwana nie wykazała, aby powodowie w tym czasie wykonywali inne czynności, tj. niezwiązane z pracą.

Należy podkreślić, że skoro istniała możliwość precyzyjnego ustalenia czasu pracy powodów w oparciu o wydruku systemu (...) (Rejestr Czasu Pracy), prowadzonego przez pozwaną, brak było podstaw do zastosowania rt 322 k.pc.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że powodowie świadczyli pracę ponad ustalone normy czasu pracy, przy uwzględnieniu, że dobową normą czasu pracy powodów wynosiła 7,5 godzin. Nie można zgodzić się z pozwaną, że powodowie przez ten czas przebywali na terenie zakładu pracy i nie świadczyli pracy. Powodowie każdego dnia musieli stawić się znacznie wcześniej niż wyznaczona godzina zjazdu pod ziemię oraz opuszczali teren Kopalni dużo później niż faktyczna godzina wyjazdu. W tym czasie pozostawali w dyspozycji pracodawcy i wykonywali czynności nieodłącznie związane z ich obowiązkami. Tym samym za całkowicie bezpodstawny należy uznać zarzut naruszenia art. 128 §1 kp.

Sąd Okręgowy zaznacza, że w przypadku powodów norma czasu pracy wynosi 7,5 godzin na dobę i 37,5 godzin tygodniowo. Stanowisko zajmowane przez powodów jest stanowiskiem pracy zaliczanym do stanowisk pracy pod ziemią i zgodnie z aktami prawnymi o charakterze zakładowym obowiązującymi w spornym okresie czasu pracy na takim stanowisku został, stosownie do treści art. 145 k.p., skrócony poprzez obniżenie ogólnych norm czasu pracy. Nie zmienia tego fakt, iż część czynności powodowie wykonywał na powierzchni.

Wskazać również należy, że pozwana miała obowiązek wypłacać powodom wynagrodzenie jak za 8 godzin pracy, bowiem powodowie pracowali w pełnym wymiarze czasu pracy, a norma dobową 7,5 godzin dotyczyła czasu pracy i nie mogła obniżać wynagrodzenia powodów. Skrócenie czasu pracy powodów wynikało z zatrudnienia w warunkach szczególnie uciążliwych i szkodliwych. Należy przyjąć, że gwarantowana przez układ zbiorowy norma skróconego czasu pracy nie może spowodować obniżenia wynagrodzenia za pracę. Jeżeli bowiem by tak było to norma czasu pracy została obniżona, a powodowie byłiby traktowani jak pracownicy świadczący pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy (por.: uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2000r., w sprawie III ZP 6/00, opublikowana w OSNP z 2000r., Nr 20, poz. 740). W związku z tym pracownik, którego dobową normą czasu pracy została obniżona do 7,5 godziny, posiada prawo do wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych (tj. normalnego wynagrodzenia i dodatku za pracę w godzinach nadliczbowych) ponad 7,5 godzin na dobę (tak też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2005r., w sprawie III PK 51/05, opublikowany w OSNP z 2006r., Nr 5-6, poz. 85).

W związku z powyższym nie można zgodzić się ze stroną pozwaną, że powodowie otrzymali już wynagrodzenie za przepracowane 8 godzin każdego dnia. Powodowie otrzymywali wynagrodzenie za pracę przy ustalonej normie czasu pracy 7,5 godzin – czyli za 7,5 godzin pracy każdej doby.

Mając powyższe na uwadze Sąd drugiej instancji, na mocy art. 385 k.p.c., oddalił apelację strony pozwanej jako nieuzasadnioną.

O kosztach zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne Sąd orzekł w oparciu art. 98 k.p.c. i przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (t.j.: Dz.U. z 2015r., poz. 1800 ze zm.) § 2 pkt 5 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 i § 10 ust. 1 pkt 1, zasądając od pozwanej na rzecz każdego z powodów kwotę po 1350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

(-) sędzia (del) Magdalena Kimel (-) sędzia Małgorzata Andrzejewska (-) sędzia Jolanta Łanowy- Klimek